

Głos Leszczyński

Nakł. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o.p. z ogr. o.p., Leszno. — Redaktor odpowiedzialny w zast. L. Trzebiński, Leszno

BOL. KARPINSKI.



W Rocznicę.



Powstanie listopadowe było wielką, bohaterską epopeją. Cała Europa patrzyła z ciekawością na nierówne zapasy, a każde wówczas zwycięstwo po stronie obrońców słusznej sprawy, odbijało się radośnym poświeceniem echem.

Gdyby sympatia miała jakiekolwiek realne, polityczne znaczenie, kolos północy byłby zadrżał z trwogi i cofnął się przed opinią całego świata. Ale na czele rządów stali ludzie zimni, rachujący lub przewrotni, obojętni na krew wylaną, obawiający się zresztą powiewu idei wolności. A więc wśród ogólnej sympatii, padliśmy prawie bez duszy, a rozbój i urąganie z praw Narodu, nie po raz pierwszy świeciły swój tryumf. Ojcom naszym pozostało to jedyne zadowolenie, że wykonali swój najświętszy względem Ojczyzny obowiązek, a rzucane pod ich nogi kwiaty przez Europę, osłodziły im przez chwilę dół wygnania i boleści.

Powstanie roku 1831 opiewali oprócz naszych, francuscy, włoscy i niemieccy poeci. W literaturze naszej ma ono prawie swój dział osobny, a w literaturach obcych można setkami wliczać dzieła i broszury mu poświęcone.

Sławy więc i zaszczytów przyniosła nam ta epopeja bardzo wiele, a jednak — ilekroć myśli nasza zwróci się ku tej chwili — tylekroć chciałoby się włożyć na siebie ubiór pokutniczy i posypawszy głowę popiołem, usiąść na mogiłach i oplakiwać niepowrotną przeszłość...

Pomyślny tylko, co się musiało dziać w sercach ojców naszych, kiedy się rozniosła po kraju wieść o nocy belwiderskiej, o zbrataniu się wojska z ludem, o ustąpieniu ze stolicy i cofaniu się ku granicom Rosji księcia Konstantego. Jakież wielkie a wspaniałe i kochane nadzieje musiały ożywiać ich, jak wspaniałe w ich myślach rozciągały się pióra orłów — nasz biały. Jak musieli padać sobie nawzajem w objęcia i cieszyć się, iż gwiazda wolności weszła na pochmurne niebo ostatnich lat naszego narodowego życia.

To też, kiedy przeglądamy dziś współczesne pamietniki, a na każdej ich karcie wyczytujemy tysiące dowodów zapału, poświęceń i ofiarności — to z jednej strony podziwiamy tę głęboką wiarę i dumni jesteśmy z naszych przeszłych pokoleń, lecz z drugiej strony, pytamy się w niemej boleści po co — na darmo — tyle sił straciłymi, dlaczego podkopaliśmy nasz byt polityczny i ekonomiczny, dlaczego tyle ofiar padło na polu walki, dlaczego tyle tysięcy ludzi najdolniejszych i najsłabszych poszło na wygnanie, aby pracować dla obcych i u obcych. Mimowoli wyrwa się skarga bolesna z ust naszych na losy i ludzi, mimo woli rodzi się podejrzenie, czy inicjatorowie powstania nie postąpili lekkomyślnie, nie obrachowawszy wprzód sił swoich, stawiając na jedną kartę nie tylko swoje życie — ale i przyszłość Narodu. Są tacy, co wprost czynią ten zarzut — ale my go nie czynimy.

Przedewszystkiem powstanie 1831 r., tak samo jak powstanie z r. 1863 i tak samo jak wszelkie powstania oraz walki za wolność — było wpływem zbiegu wypadków. Rozumowanie ustaje wobec siły faktów. Nieprawdopodobieństw nie ma zresztą w historii, a w chwili zapału nikt się z nimi nie liczy. Rok 1831 przyniósł nam sroższą niewolę, ale mógł przynieść i wolność, gdyby nie nasze wady — które wystąpiły w całej swej okazałości.

Opowiadając, że kiedy Mickiewicza doszła wieść o wybuchu powstania, ten otworzył biblię i czy jej padły na słowa: „Nominem non habemus” Te uroczyste słowa Eklezjasty zatrzęsły wieszczą i niestety sprawdziły się. Bo chociaż mieliśmy Chłopcickiego, którego imię na paryskim l'Arc de triomphe zapisano, chociaż mieliśmy w księciu Adamie Czartoryskim niepośledniego męża stanu, choć generał Prądzynski pełen był zdolności genialnych a nawet i pomysłów, to jednak żaden z nich nie stanął na wysokości zadania — nie miał dość energii, aby ująć w swe ręce dyktaturę w całem tego słowa znaczeniu. Żaden z nich nie potrafił zmusić Narodu do pójścia drogą przez siebie wybraną. Brak człowieka zaczęły na szali wypadków. Stara to rzecz i przez wszystkich uznana, że gdybyśmy w r. 1831 skorzystali z nieczynności W. Ks. Konstantego i nie stracili byli ani dnia, aby wojska nasze na wschód i na północ posunąć, to wypadki całkiem inną mogłyby być przybrać postać.

Dyktatura Chłopcickiego była wielkim nieszczyściem, bo człowiek ten nie tylko nie posiadał wiary

w pomyślny obrót sprawy, ale brak jej z całą otwartością wyznawał. A kiedy dyktatura zawiodła, nastąpiła z natury rzeczy reakcja i poczęto się do wielogłowych rządów uciekać.

Brak energii, brak dzielności zabijały powstanie, a zamiana Chłopcickiego bezczynnym Skrzyneckim niczem położenie nie poprawiła.

Sejm hałaśliwy a polujący na popularność dopełniał miary nieporządku i nieładu — stąd mimo błędów nieprzyjaciela — powstanie szło coraz gorzej i gorzej.

Zarzucano i może słusznie księciu Adamowi Czartoryskiemu, że kiedy wódz naczelny bezczynnie obozem leżał, mimo wszelkiej nadziei zwycięstwa — to on powinien był znaleźć w sobie tyle siły, aby uchwycić w swoje ręce dyktaturę, zacząć rozpocząć wojsko działające i zdławić ligne zachcianki rewolucyjne. Ale książę Adam tego nie rozumiał. Buławę więc hetmańską obnoszono po całym obozie, a nikt jej przyjąć nie chciał. A przecież powinien był się znaleźć człowiek, któryby wobec wiszącego nieszczęścia, pronuncjamentem wojskowym kwestję rozwiązał.

Nie potrzeba chyba przypominać owych nieszczęśliwych kłótni i swarów, trwających przez cały czas powstania, owych tajnych klubów i stowarzyszeń, owej walki między zimnymi a zapaleńcami, owych wreszcie smutnych dni lipcowych.

Wszystko to złożyło się, że zamiast wolności, została nam tylko święta epopeja bohaterska, zroszona krwią najdzielniejszej młodzieży i izami wdów, matek i sierot.

Aż się?

Czyż wspomnienie tych chwil — a względnie wad naszych narodowych ówczesnych nie zatrzuwa nam owych myśli — które z taką lubością zwracamy w tę naszą przeszłość...?

Czyż jesteśmy społeczeństwem już wyleczonym z tego — co nam ową klęskę — a z nią i tyloletnią niewolę przyniosło!

Tyle jużemy ofiar ponieśli — że za prawdę chyba byłoby już dosyć.

Tyle mamy już nauki z naszych dziejów poroźbiorowych — a nauki przekryć — że doprawdy — już był czas najwyższy — ażebyśmy już raz przecie przyszli do rozumu.

A jednak — każdy dzień niemal wskazuje — żeśmy się mało czego nauczyli. Prowadzimy dziś walkę równie ciężką — bo walczymy o byt swój własny — jako wolne już społeczeństwo!

Ale jak ta walka wygląda?

Jak za dawnych dobrych, czy złych czasów politykujemy zawzięcie, dzielimy się na stronnictwa — partje — kliki i koteryjki i wszyscy chcemy niby Ojczyznę zbawić — ale każdy na swój sposób a nikt nie chce ustąpić.

Jak dawniej potworna niezgoda przynosiła korzyść i żniwo wrogów, tak i dziś niszczy ona wszelki postęp na drodze rozwoju. Zrywamy się czasem do działania, ale jedynie na to, aby obalić naszego przeciwnika politycznego. A jakich sposobów używamy do tego?

Po tej zaś chwilowej walce następuje apatia, nieporadność, trochę czczych gadanin, partykularnych lub osobistych swarów dziennikarskich i — koniec?

A nieprzyjacieli stoi u granicy!...

Dziś w te 90 to rocznicę rozpoczęcia walki o niepodległość — niepoprzestaliśmy jeno na czczych frazesach — odnoszących się do miłości Ojczyzny — lecz wejźmy w siebie i zechcemy zrozumieć już raz przecie — że kłótnie i swary do niczego dobrego doprowadzić nas nie mogą.

Przec z niezgodą, z szychem frazesów i z prywatną ludzi i stronnictw! — oto hasło — które odczuć powinien każdy, kto nie liberalnie lub konserwatywnie, demokratycznie czy arystokratycznie — lecz po polsku kraj swój kocha, kto pragnie jego prawdziwego dobra, w jakiegokolwiek ono ukazałoby się formie.

Stwórzmy sobie więc dziś jedyne — jedyne stronnictwo — któreby tyłu członków w sobie liczyło — ilu nas jest stwórzmy sobie stronnictwo Polaków!

Pochylając czoła przed wspomnieniem bohaterskiej walki o niepodległość — starajmy się jednocześnie czerpać naukę z nieudanych usiłowań i wykorzystajmy te wady w sobie przedewszystkiem — które stały się przyczyną, że dzień 29 listopada nie był dla nas dniem radości lecz smutku i żalob.

Walka!
Zagrały surmy i rogi!
Do boju!
Bo oto pustoszy ziemię
srogi najezdźca i wróg!
Ratować plemię
i bogi
przed łupieżcy ręką kryć!
Tam nam wszystkim trzeba być
i walczyć! — Zabijając orężem —
Pazurami drzeć i zębem
szarpać i wżerać się w serca!
Bo oto idzie morderca...
Więc weźm
trzeba być
i siłę mieć węża...!

Do broni! Oreża
się imać —!
A żelazo w krzepkiej dłoni
silnie trzymać!
Niechaj mąż idzie na męża —
bo — kto silniejszy — zwycięża!

Zagrały rogi!
Wicher echo niesie trąb
i srogi
zamęt się wszczyna...!
W izbicy płacze dziewczyna —
tajemniczo szumi dąb...
Ta płacze kochanka —
ta syna...
A po polach gdzieś zawodzi
stroskana dola matczyna...
Tnij! — rąb!
Bo już się walka zaczyna!

Suną szeregi — suną szare —
Młódz idzie sama —
ale stare
w sercach swych młodych krzywdy niesie...
Oto — niedaleko wróg!
Już idą... Las...!
Spotkali się w lesie...!
Zamęt — szcęk — jęk i kurzawa!
Bój!

Ucichła wrzawa...!
Hufiec pot ociera z czoła...
Zwycięstwo!
Więc pieśń wesoła
upojna —
i nadziejami strojna...
a jednak
tęsknica porze
im serca!

Oto pod stopą wróg!
I cicho już — cicho w borze...
A Bóg?
Lecz idą dalej i walczą...
I gniotą tę pierś padalcą...!
Zwycięstwo hałaśnie rozbrzmiewa...
A w okół szumią drzewa —
a oni idą — i idą...

A jednak padli.
Straszny wróg
stopę na piersiach postawił...
Widać — że tak chciał sam już Bóg!
Bo pracy nie bogostawia...

I długo — długo w trudzie — w znoju
żyliśmy — niby — wśród spokoju...
Ale dzień każdy krwawił serce —
ale dzień każdy krwawo wschodził —
żeśmy w niewoli — że morderce
gnębił nas bardzo — ! że nie zrodził
się dla nas jeszcze świt wolności —
że wciąż żyjemy w dniach starości...

Aże nadeszła wreszcie chwila —
której — jak żydzi Mesjasza —
czekaliśmy przez czasów tyle...
W której Ojczyzna martwa nasza
z grobu powstała
i wskrzesza —!
A moc wroga się złamała
i — zczesa!

Wskrzeszajcie — naszych ojców — duchy
i spójrzcie na swe wierne syny!
Bośmy zwycięsko z zawieruchy
wyszli przez swoje kłopoty zny!
Więc rozradujcie smutne twarze
i przed wolności dziś ołtarze
pójdźcie wraz z nami!

Ucichły armat krwawe jęki —
ucichły bóle i konanie —
A miecz — co przyrósł nam do ręki —
dziś zawiesili na ścianie...

My — wnuki mędzów z pod Grochowa!
my — wnuki tych z pod Ostrołki —!
cośmy tyle już przeżyli
ciężkich — ciemnych ogródców —
a wciąż o wolności śnili —
dzisiaj z duchami swych ojców
radujem się szczęściem wolności
bośmy w zylach swych poculi
płonący ogień krewkości
i w spiżu hasła wykuli
wspólną — dzielną dłońią laszą:
„Za Waszą wolność i naszą!”

*) Nie mamy człowieka!

W E N T A ?

Dokończenie artykułu p. t. „Strażnica Zachodnia” dla braku miejsca umieszcimy w następnym numerze.

Wiadomości polityczne.

— Prezydium Zw. Lud.-Nar. ukończyło się jak następuje: prezesem p. poseł Stanisław Grabski; wiceprez. posełowie Marian Sayda, Jul. Szymborski oraz p. Jan Zdanewski; skarbnikiem p. Zdzisławowski; sekretarzami poseł Jan Żalaska i redaktor K. Wierczak.

— Przeciw komunistom. Komisja prawnicza i administracyjna pod przewodnictwem pos. Zyg. Seydy na wspólnym zebraniu obradowały w dalszym ciągu nad projektem ustawy w sprawie tymczasowych zarządów dotyczących zwalczania kłosew przeciwpaństwowych i nad projektem ustawy o sejmiku przesiastwem zmierzających do przewrotu społecznego. — Projekt pierwszy wniósł Min. spraw wewnętrznych, drugi Min. sprawiedliwości. Wniosek pos. Dra Marka o przejściu do porządku dziennego nad oboma projektami i wstrzymanie rozpatrzenia tej sprawy do decyzji rządu czy ośca swój projekt o stanie wyjątkowym, po dłuższej dyskusji odrzucono. Następnie szef Urzędu bezpieczeństwa p. Urbanowicz wygłosił dwugodzinne exposé, dając szczegółowy pogląd o działalności komunistycznej w Polsce. Treść wywodu uznała komisja za pożądaną. Dr. Sliwiński, konsultant prawny min. sprawiedliwości uzasadniał następnie projekt ministerjum sprawiedliwości. Postawiono referat ministerjum spraw wewnętrznych powierzył pos. Jasłukowiczowi, zaś projekt ministerjum sprawiedliwości pos. Cwikowskiemu. Rozprawa ogólna nie została dotąd wyyczerpana.

— Pożegnanie gen. Żeligowskiego. Na posiedzeniu Tymczasowej Komisji Rządzącej dn. 22. bm. zabrał głos gen. Żeligowski dając krótki przegląd wypadków r. b. oraz dotychczasowe wyniki prac T. K. R. Gen. stwierdził znaczny postęp w wszystkich dziedzinach życia publicznego, wyraził uznanie dla działalności dyrektorów i prezesa Komisji. Poruszywszy kwestję zapoczątkowanych z dobrym skutkiem reform społecznych i reformy rolnej gen. stwierdził, że podstawą dotychczasowych dobrych wyników jest tolerancyjna polityka narodowościowa. Stan gospodarki kraju podnosi się i powraca do równowagi. Odpowiedział na mowę gen. Żeligowskiego p. Myszczewski, który podniósł zasługi gen. Żeligowskiego jako wybawcy kraju.

— W Gdańsku toczy się będą rekowania polsko-niemieckie. Obie komisje, polska i niemiecka, dla spraw gospodarczych Górnej Śląska, zgodziły się na przesilenie miejsca dalszych rokowań w tej sprawie do Gdańska.

— Koniec strajku w Gdańsku. Pracownicy wszystkich urzędów w Gdańsku powrócili na swoje posterunki, wobec bardzo stanowczego wystąpienia Senatu, który oświadczył, że każdego urzędnika, nie znajdującącego się o oznaczonym czasie na stanowisku, zwalnia bez apelacji.

— Kryzys finansowy świata? Według wiadomości zamieszczonych przez „Manchester Guardian” miał Lloyd George oświadczyć, że widoki załatania

korzystnego spraw finansowych na konferencji w Waszyngtonie są bardzo nikłe. O ileby ogólnie porozumienie w ostatniej chwili nie miało nastąpić, a konferencja nie powzięła dalszych kroków, w celu umożliwienia takiego porozumienia bezpośrednie porozumienie obrad nad rozbrojeniem, natenczas bankructwo całego świata jest więcej niż prawdopodobne.

— Francja i Japonia przeciwstawiają się rozbrojeniu na morzu. „New York Herald” donosi, że w ostatnich dniach nastąpiło pewne napięcie stosunków wskutek stanowiska rządu francuskiego, który dąży do utrzymania silnej floty, silniejszej, aniżeli posiada Japonia. Stanowisko Francji i upór Japonii w sprawie tonażu okrętów wojennych spowodowały wstrzymanie prac rzeczoznawców morskich. Francja żąda pozwolenia na ukończenie budowy okrętów wojennych o pojemności 300 000 ton oraz pozwolenia na uzupełnienie marynarki wojennej nowoczesnymi typami, których budowa potrwa 5 lat.

— Mandżuria dla Chin. Sprawozdawca „Chicago Tribune” donosi, że japoński delegat admirał Kato uznał zapatrywanie amerykańskiego senatora Beetha, według którego Japonia oświadcza swoje desinteressement w Mandżurii. Ameryka i Anglia uważają nadal Mandżurię za część integralną Chin.

— Odroczenie kongresu. Posiedzenia kongresu w Waszyngtonie zostały odroczone na czas nieokreślony.

Z całego świata.

— Bandyckie metody. W niedzielę odbył się w Krakowie wieś, zwany przez Chr. Dem. i Nar. Chr. Stron. Lud. w sprawie powiatów Lidskiego i Bracławskiego. Jako referent przemawiał poseł Tabaczyński. Podczas wiecu wtrągnięli na salę sejmaliści usiłowali steryzować zebranych, co im się jednakowoż nie udało. Następnie wtrągnięli na salę kilkunastu żołnierzy i dwóch sierżantów, którzy grozili zebranym za krytykę, jaką mowy wygłosili w stosunku do Naczelnika Państwa.

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 27. listopada 1921 r.

Wigilijuszka b.

Wschód Słońca o godz. 7.47. Zachód o godz. 3.51.

Wschód Księży. o godz. 4.40. Zachód o godz. 2.40.

— Wiadomości kościelne. Jutro pierwsza niedziela adwentowa. Składka na tow. opieki nad dziećmi katolickimi. Przez cały adwent w dni powszednie „Roraty” o 7-jej u ołtarza Matki Boskiej, ale w piątki u wielkiego ołtarza. W adwencie tylko w piątki i w środę, piątek i sobotę suchodniową oraz wigilią. Bożego Narodzenia trzeba wstrzymać się od mięsa. Śmiałko wolne we wszystkie dni bez wyjątku używać. Przypomina się przykazanie kościelne, że adwent jest czasem zakazanym, w którym nie wolno wodzi sprawować, kto urządza tańcówki lub chodzi na nie, daje publiczne zgorszenie. Za 2 tygodnie rozpocznie się u nas misja parafialna; przysposóbmy się na nią w duchu pokuty. Zaprowadza się u nas tygodniowa adoracja N. Sakramentu. W każdy piątek rano o 7-jej msza św. z wystawieniem, a wieczorem o 6-jej tymczasem godzinna adoracja. Starajmy się wszyscy ubłagać i prześladać P. Jezusa dla siebie, swoich rodzin i Ojczyzny naszej. Zwraca się uwagę, że codziennie przed mszą św. i po mszy św. jest dogodna sposobność przystąpienia do sakramentów św.

— W ekspedycji naszej złożono: na biedne dzieci p. Józef Kowalski 1000 mk., na Tow. św. Winc. a Paulo dwór Lubonia za wyrz. szkody polne 210 mk., dwór Bry-

W E N T A !

lewo za wyrz. szkody w ogr. 250 mk., zebr. w Kom. wsch. 540 mk., na Inwalidów Polskich zebr. w Komisarj. wschod. 1555 mk. O dalsze datki gorąco prosimy!

* Przypominamy jutrzejszy obchód powstania listopadowego, który urządza Tow. Wejaków z poparciem wszystkich tutejszych Towarzystw. Na szczególne uznanie zasługuje Koło śpiewu kolejarzy polskich „Chopin”, które jak zwykle, chętnie daje swą pomoc, gdy chodzi o jaki obchód partyjczy. Tak same wystąpi tutejsze seminarium żeńskie pod batutą ogólnie znanej i bardzo poważanej dyrygentki p. Dżwikowskiej z kilku pieśniami. Blizsze szczegóły w afiszach. Szan. Obywatelstwo prosimy z powodu uroczystości dnia jutrzejszego wywieść chętnie w obchodzie wieczornym, lecz także podczas manifestacji południowej w Ryńku, podczas której przygrywać będzie orkiestra 55. p. p.

* Wieczornice Oświatową urządza w przyszłą niedzielę Kom. Ośw. T. C. L. na sali „Hotelu Polskiego”. Wykład wygłosi prof. Karpiński.

* Czytelnia publiczna otwarta codziennie od 5,30 do 7,30 wiecz. W niedzielę od 12,30 do 1,30 przy ul. Dworkowej 34.

Najwyższy czas odnowić przedpłatę na miesiąc grudzień!!!

Ruch w Towarzystwach.

K. Sp. „Polonia 1912” — Oddział męski. Dzisiaj o godz. 8 pogadanka i ustawienie drużyny Zarząd.

Koło śpiewu „Chopin”. Zbiórka koła w niedzielę rano o godz. 10 w „Hotelu Bazar”. Wiecz. zbiera się chór o godz. 7 także w „Bazarze”. Wymarzą do „Hotelu Polsk.” o godz. 7,30. O licznym stawieniu się proszą Zarząd.

Koło śpiewu „Dembliński”. Dziś w sobotę, o godz. 8,30 posiedzenie zarządu w „Hotelu Polskim”. Prezes.

Koło śpiewu „Dembliński”. Lekcja śpiewu w poniedziałek, 28. bm., o godz. 7,30 w „Hotelu Polskim”. Punktualne i liczne przybycie pożądan.

Chrześć. Nar. Stronn. Pracy. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 27. bm., o godz. 5 na sali Czytelni Ludow. (ul. Dworkowa 34, naprzeciw poczty). Na porządku obrad wybór prezesa i odczyt.

Związek Rest. Hot. i Właśc. Kawiarni. Nadzwyczajne zebranie w poniedziałek, 28. bm., o godz. 3 po poł. u kol. Markowskiego, Dworkowa 11. Zarząd.

Tow. Kolejarzy. Jutro, dnia 27. bm., o godz. 10,15 przed poł. zbierka przy ul. Penikowskiej 33 róg ul. Weigla celem obchodu listopadowego. O licznym udział proszą Zarząd.

Tow. Oszczędności. Zebranie odbędzie się w niedzielę 27. bm. o godz. 3 po poł. u p. Filipowskiego, Nowy Rynek. O licznym udział proszą Zarząd.

Ze sportu. Jak się dowiadujemy, wyjedzie w niedzielę 27. bm. i druż. K. Sp. „Polonia” do Wolsztyna celem rozgrywania zawodów związkowych o mistrzostwo podokręgu Leszczyńskiego. — II. drużyna będzie gościła w Kościele i orzeźwi tamtejszej I. druż. K. Sp. „Feroor” grać. — Spożdziano w obu spotkaniach zwycięstwo.

W E N T A .

W E N T A :

Backność!!!

Szelak prawdziwy, Pokost 1a, Essencje octowe, Bejce orzechowe, Lakiery do powozów, dło. kopel i bursztyn. Kamień mydlany, Mydła toal. i do prania po znacznie niższych cenach poleca J. Chojnacki, Centralna Drogerja, ulica Dworkowa 19.

Lokal wycieczkowy Genilke --- Grunowo

na sprzedaż:

większą ilość lepszych krzesełek, stoły i krzesełek ogrodowych, oprócz tego sprzęty kuchenne, rozmaite talerze, filiżanki, garnki i t. d.

Dla Stelmachów

większą ilość dragów (akacji) 1 i pół cal. suchy towar. Także 2 młode białe kozy.



Franciszek Bryze
zegarmistrz — złotnik
Leszno, Leszczyńskich 8.

Obsługa skora!

Zegary, zegarki, budziki, biżuterje.

Reperacje p. gwarancją.

Obrączki ślubne po tanich cenach.

Drewniaki i drzewa do drewniaków.

Hurtownie. Detaloznie. Przyjmuje się także drewniaki do obijania.

Bracia Szurkowsky,
ul. Kościelna 11.

Centrala Muzyczna

przyjmujemy wszelkie zamówienia na koncerty, wesela, zabawy i uczyt familijne.

Władysław Pijanowski kapelmistrz, Leszno,
ulica Osiecka 46, II. p.

Majatek.

Poszukuje się od zaraz 60 do 100 morgów dobrej ziemi z gospodarskimi budynkami i pełnym żywym inwentarzem w okolicy Leszna. Zgłoszenia proszę ul. Dworkowa 26, II. lewo

Może się zgłosić zaraz lub od 1. 12. rb.

pokojuwa
ewentl. później również **kucharka.**
RAKOWSKI, Rydyńska 62.

Meblow. pokój

do wynajęcia dla pań. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu

Książki najnowe dla dworów

(kontrakty) poleca

Drukarnia Leszczyńska,
Leszno, ul. Wolności 20.

Płaszcz dziec.

od 6-8 lat i

garnitur futrzany
na sprzedaż. Zakątek 1 I.

Przejąłem główne zastępstwo Fabryki Papierosów „Ibikus”

na następujące powiaty: Leszno, Kościan, Gostyń, Krotoszyn, Ostrów, Kemпно, Jarocin, Rawicz, Wolsztyn, Zbąszyń, Śmigiel i ofiaruje po cenie oryginalnej fabrycznej:

Triton z zł. — Orlog z zł. — Sambor z zł. Regina z kork. — Regina bez. — Ibikus bez. Arystokrat. — Frigata.

— Hurtownikom udzielam rabat. —

Antoni Murski dawn. Adolf Pick LESZNO.

Hurtownia cygar, papierosów i fabryka tabaki.

Podziękowanie.

Za tak liczne nadesłane nam życzenia, kwiaty i prezenta w dzień ślubu naszego składamy wszystkim życzliwym na tej drodze serdeczne

"Bóg zapłać!"

Władysław i Gertruda Plauszacy
z domu Andrzejewski.

Pan Wojewoda doniósł starostwu depeszę, że zezwala na urządzenie

zbiórki ulicznej na rzecz inwalidów

w niedzielę dnia 27 grudnia 1921 roku.

Urzędy policyjne (magistraty) winny zaopatrzyć zbierających w urzędowe legitymacje, gdyż ustawa to przepisuje, aby uniemożliwić ewent. oszustwa przez ludzi niemających nic ze związkiem inwalidów do czynienia.

Leszno, dnia 26. listopada 1921 r.

Starosta (—) Sobeski.

Podług regulaminu dla przeprowadzenia wyborów do Sejmiku powiatowego na podstawie tymczasowego rozporządzenia Min. b. dz. pr. z dnia 12 sierpnia 1921 ogłasza się co następuje:

Ponieważ z trzech list kandydatów, które wpłynęły, podpisana okręgowa komisja wyborcza na okręg 2) II. a uznała tylko jedną i to nr. 2 za ważną, przeto na na mocy art. 26 głosowanie się nie odbędzie.

Wybrani są zatem następujący kandydaci:

1. Nowicki Stan. gospodarz Wilkowo leszczyńskie.
2. Andrzejewski Stanisław gospodarz, Lesosie.
3. Stęsik Wincenty chałupnik, Zaborów.
4. Gregorowicz Antoni dyrektor, Kłoda.
5. Wojciechowski Antoni hotelista, Rydzyna.
6. Szczeniak Kasper kowal, Kłoda.
7. Malepszy Tomasz gospodarz, Gronów.
8. Frąckowiak Stanisław chałupnik, Smyczyna.
9. Sieliński Kazimierz, dyrektor, Antoniny.
10. Drygas Józef kowal, Wilkowo leszczyńskie.
11. Kociński Łukasz robotnik, Świąciszowa.

Leszno, dnia 25 listopada 1921.

Okręgowa Komisja Wyborcza na okręg 2) II. a.

podp.: Trawiński, Turkowiak, Kamieniarz,
Gregorowicz, Nawrocki.

Bractwo strzeleckie.

W środę, dnia 30. 11. o godz. 8 popoł. wydzierżawione będą tylko dla członków na miejscu

ogródki

należące do gminy strzeleckiej na lat 3.

Komisja.

Polecamy

wszelkie wyroby powroźnicze,

linki do bielizny, siłana, dla ryb-

baków, kominiarzy i murarzy;

bydlaki, postronki, lejce,

krzyżówki, sznury rolosowe,

szpagat do wiązania sprę-

żyn, pasy do materaców.

zakłady przeróbki
słomy
Inianej i kenopnej,

„Linum“
Fr. Nowakowski,

ul. Dworcowa 1. Leszno, Telefon 196.

Cement nadszedł!

Ofiarujemy

Ia. cement portlandzki

z natychmiastową dostawą, towar na spichrzu.

„CERES“ Bank Zbożowy Tow. Akc.

Dworcowa 11. LESZNO. Telefon 84 i 85.

Dla osiedlającego się w Lesznie

adwokata

potrzebne mieszkanie. Zgł. upr. się pod Nr. 24196 do biura
ogł. „PAR“, Poznań, ul. Ratajczaka 8.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze handlowym zapisano dzisiaj w oddziale A 1) pod nr. 380 jawną spółkę firmową „Zakowski i Raszewski“ z siedzibą w Lesznie. Spółka rozpoczęła swoją działalność dnia 1. lipca 1921 r. Osobiscie odpowiedzialnymi spółnikami są: kucharz Antoni Zakowski i restaurator Marcin Raszewski, obaj z Leszna, 2) pod nr. 381 jawną spółkę firmową „Pierwsza Piekarnia Szmajda i Stefański“ z siedzibą w Lesznie. Spółka rozpoczęła swoją działalność dnia 15. października 1921 r. Osobiscie odpowiedzialnymi spółnikami są: piekarz Wojciech Szmajda i piekarz Nikodem Stefański, obaj z Leszna.

Leszno, d. 18. paźdz. 1921.

Sąd powiatowy.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze handlowym oddział A zapisano dzisiaj w oddziale A 1) przy nr. 253 (Maks Baszyński Leszno) firmę wygasa. 2) pod nr. 382 firmę Józef Danielak z siedzibą w Lesznie, a jako jej właściciela kupca Józefa Danielaka w Lesznie.

Leszno, d. 22. paźdz. 1921.

Sąd powiatowy.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze spółdzielni zapisano dziś przy nr. 41 Drukarnia Leszczyńska spółka zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością w Lesznie. W miejsce Ks. Kopyńskiego i Antoniego Hersztowskiego, wybrało do zarządu Ks. proboszcza Stefana Jankiewicza i kupca Antoniego Zakowskiego, obaj z Leszna.

Leszno, d. 14. paźdz. 1921.

Sąd powiatowy.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze spółdzielni zapisano dziś przy nr. 31 (Bank Ludowy) spółka zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością w Lesznie. W miejsce Kazimierza Strankiewicza, który wystąpił z zarządu, powołano do zarządu kupca Franciszka Breskińskiego z Leszna.

Leszno, d. 17. paźdz. 1921.

Sąd powiatowy.

Próba gener.

teatru Towarz. Wojsków

zarazem

przedstawienie

lecz tylko dla dzieci

odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 3 popoł. w Hotelu Polskim. Wstępne 5 mk.

Wykonują

wszelkie zamówienia

na ubr. męskie, damskie

kostiumy, płaszcze, futerka

podług miary i najnowszych

fasonów, oraz przeróbki,

przewincowanie ubrań, w

krótkim czasie i po cenach

przystępnych.

ul. Leszczyńskich 39 III. p.

Jutro w niedzielę

wielki

koncert smyczkowy

wykonany

przez orkiestrę 17 p. ulanów.

Początek o godz. 4-tej popoł.

Kawiarnia Centralna,

ul. Dworcowa 17.

KINO PALACE

Baczność!

Baczność!

Od dziś wspaniały nowy program!

Wielka tragedia miłosna

„Baronessa Betty i hrabiny Raden“

pod tytułem:

Wierność od ołtarza

aż do śmierci.

w 4 aktach.

Program jest bardzo wspaniały arystokrat. i widzenia godzien, gdyż tak pięknego obrazu nie można zawsze zobaczyć.

Osoby występujące:

Hrabina Raden, hrabia Ryszard,

hrabia Oton, baron Beer i

Baronessa Betty.

W głównej roli występuje jako baronessa Kamilla Hollag, główna artystka Paryża. Oprócz tego dajemy bardzo wesołą humoreskę w 2 aktach, która u Publiczności wywołuje okromne wybuchy śmiechu.

Koncert artystyczny! Sala dobrze ogrzana!

Początek w niedzielę o godz. 4.
drugie przedstaw. o 6, trzecie o 8.

Restauracja pod Lwem

Leszno, ulica Dworcowa 11 (wchód narożnik Grodzkiej)

Tel. 160. Dziś w sobotę i jutro w niedzielę Tel. 160

kiszki z kapuszą, kielbasę z kotła, bigos i wieprzowe nogi.

Codzienny wyszynk najprzeźrzejszych piw

pomiędzy innemi Porter i Bok, na które uprzejmie zaprasza

gospodarz **Markowski.**

Baczność!

Polecam się jako

fachowiec w strojeniu i reperacji fortepianów.

Wachmistrz R. Galubiński,

Orkiestra 17. p. ulanów, Leszno.

Z powodu korzystnego zakupu obuwnia polecamy Szan. Publ.

obuwie

po niższych cenach, jak długo zapasy starczą.

Obuwie dla dzieci, dziewcząt i chłopców:

wielkość 22—25 1700 mk., 26—30 3300 mk., 31—35 3800 mk.,
36—39 5200 mk.

Obuwie damskie i męskie:

4500 mk., 5800 mk., 6000 mk., 7200 mk. i droższe.

Obuwie pilśniowe, laczki, drewniaki.

Brac. Szurkowscy,

skład obuwnia, Narożnik Kościelnej.



Teatr Union

Pierwsze kino
! w miejscu !

2 Tylko 2 dni 2
sobota i niedziela.

Od dziś sensacyjna
nowość,

wspaniały dramat
kryminalno-salony
w 6 aktach

O czem
nikt
wiedzieć
nie może.

Romans współczesny

W głównych rolach:

Lupu Pick

Jan Riemann

Edyta Posca

Melitta Ferron.

Obraz ten zalicza się

do najwspanialszych

dzieł sztuki kinema-

tograficznej ostatnie-

go czasu.

Muzyka koncertowa!!

z trzech osób.

Sala ogrzana.

Ceny przystępne!

Początek w dniu pow-

szednie: I. przedstawienie

o godz. 6¹/₂, II. przed-

stawienie o godz. 8¹/₂,

w niedzielę o godz. 4

Następne dni:

poniedziałek i wtorek



Wielka sensacja

?

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY FR. RYSTER,

LESZNO, RYNEK 33, I p.
Sztuczne zęby, złote korony,
plomby i t. d.

Przyjmuję członków Kolejowej
Fowiatowej Kasy Chorych
od 9-1 i od 3-7.

Kartony

nowe i używane nadające się
do paczek pocztowych kupuje
i płaci najwyższe ceny

Fabryka kwiatów sztucznych,
L. Wróblewski,
ulica Dworcowa 28.

Precz z wyzyskiem!

Zapamiętaj! Wytuj!

BIURO PORADY I OBRONY PRAW.

pod kierownictwem
STANISŁAWA MIGDALEWICZA
t. obrońcy rumuńskiego
i specjalisty dla spraw kry-
minalnych, odznaczony
dyplomem honorowym w

Lesznie Nowy Rynek 35

Zw. najdłuższej. adwokatów
udziela ubogim Rodakom kraj i za
granicą bezpłat pomocy prawnej.
Kto pragnie kupić sprzed. mają-
tek nieruchomości, powinien we włas-
nym interesie zgłosić się do biura.



St. Błazek, dentysta,
Leszno, ul. Konstantego 6 i 7.

GOSPODARSTWA

różnej wiel-
kości oraz
bez i ze składami
ma na sprzedaż

F. Zakony, Leszno,
Plac Dr. Metziga 20. Tel. 310



Wielka sensacja

?

UWAGA! DLA PANÓW HURTOWNIKÓW I DETALISTÓW
WOJEWÓDZT. POZNAŃSKIEGO I POMORSKIEGO
**HURTOWNIA
NEYMAN, KACZKO I SKA.**
w Bydgoszczy, Dworcowa 90,
poleca się jako
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

towarów manufakturowych, białawców, trykotażu,
wszelkiej konfekcji oraz bielizny męskiej, damskiej
i dziecięcej własnej fabrykacji.

Hurtownie!

Leszno „Topas” Dworcowa 14

Oddział Porcelanowy:

kawow. i herb. serwisy na 6 i 12 osób,
talerze białe i z kol. obw., filiżanki do
kawy i herbaty, białe, złote i kol. obw.
Na czarną kawę dzbanki i filiżanki,
dzbanki do mleka, mniejsze i większe.

Oddział Fajansu:

serwisy umywalne, talerze, białe, kol. i z
złot. obw., żupnierki, doniczki do kwia-
tów, miski garnit., dzbanki do mleka,
białe i kolorowe, miski do perok, po-
pielniczki.

Oddział Szkła:

szklanki do herbaty, gładkie i z obw.,
szklanki ziel., szklanki do wody, cukier-
niczki, talerze kompotowe, cylindry w
różnych wielkościach.

Oddział Towarów Metalowych:

alumirowe łyżki, widelce, noże, menażki,
popielniczki, koźły do noży i widelcy,
lichtarze, tacki do kart wizytowych.

Lampy kuchenne 3", 5", 8", 11" dostar-
czamy każdą ilość, kłoty w wszystkich
szerokościach.

Baterie do lamp kieszonkowych, żarówki
do lamp kieszonkowych, żarówki do gazu,
stojące i wiszące.

Sprzedaż tylko dla sprzedających.

Hurtownie!

Mój
skład białawców i bielizny
znajduje się teraz w domu

Rynek 35 Wł. Reichelt

--- polecam ---
po cenach korzystnych
hurtownie i detalicznie

materiały wełniane na ubrania męskie, na
kostiumy, na płaszcze, na suknie, na bluzki.
Materiały białe, płótna, ręcznikowe, inletry,
dreluchy na spodki, pościelowe, fartuchowe,
nesle i barchany. Cagji na spodnie i na
ubrania. Podszewki. Chustki wełniane,
koldry i derki. Pirany, kapy, obrusy, ser-
wety. Koszule męskie, wierzchnie i nocne,
kolnierzyki, krawaty, szelki, skarpetki.
Bielizna damska, haftowana i dziecięca,
fartuchy wszelkiego rodzaju. Sukienki,
ubranka sweterkowe, płaszczyki dla dzieci,
czapeczki. Trykotaże, halki, gorsety. Pań-
czochoy damskie i dziecięce. Rękawiczki.
Hafty, wstążki, grzebienie, wszelkie towary
krótkie.

Bezdzietne małżeństwo

poszukuje mieszkania

o 4 do 5 pokojach.

Zgłoszenia do eksp. Głosu.

Wszelkie
furmanki

przyjmuje

St. Kowalowiec,
ul. Różana 3.

UWAGA!



Wielka sensacja

?



Siatki do gazu
poleca hurtownie

Wielkop. Centrala Żarówek
W. Tomaszewski i Ska, Poznań,
ul. Wielka 8. Telefon 1586.

De krycia mej suczki
(wilczek) poszukuje
psa, rasowego wilka.

Zgłoszenia pod „Wilczek”
do eksp. „Głosu”.

Przyjmuję wszelkie

furmanki.

ulica Lipowa 48.

Na sprzedaż:

futro niedźwiedzie,
koźuch, palto, rower,
spodnie w prążki,
2 p. długich putów.
ulica Leszczyńskich 3.

Pierwszorzędny warszawski
szewc przyjmuje reperacje
także zamówienia na nowe
obuwie, wykonuje wszelkie
prace szybko i tanio.

Elster,
ul. Dworcowa 23.

Dobrze utrzym.

piec westf.

na sprzedaż.

ul. Osiecka 48.

Nowy powóz

na sprzedaż.

Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Nowy ulster

tanio na sprzedaż.

ul. Dworcowa 16 p.



Wielka sensacja

?

Towarzystwo sztuki i wiedzy w Lesznie
(Gesellschaft für Kunst u. Wissenschaft).

W niedzielę, dnia 27. listopada 1921 r., w wielkiej
sali ewang. domu (niem. gimnazjum)

II. KONCERT

pani Szarlotty Weise (skrzypce),
pana Wiktora Bickericha (fortepjan).

Karty wstępu po 100 mk., dla członków 70 mk. i dla
młodzieży szkolnej 30 mk. nabyć można u pp. Camary
i Fenskiego, wieczorem przy kasie. — Członkowie
tylko u p. Fenskiego

Baczność!

Baczność!

Komu sprawa Śląska leży gorąco na sercu niechaj przybędzie na
wykład górnoszlazaka Bernarda Ksolla

na temat:

Walka o Górny Śląsk

czyli
męczeństwo polskiego ludu śląskiego pod rządami pruskimi,
który się odbędzie

w poniedziałek dnia 28. listopada 1921 r.,
na sali p. Dudziaka, „Hotel Bazar”, o godz. 8 wiecz.

(Otwarcie kasy o godz. 7.)

Wstęp na ogół: miejsce rezerwowe 50 mk., i miejsce 40 mk.,
II miejsce 30 mk., miejsce do stania 20 mk.

Niechaj żadnego Polaka nie brakuje na tym wykładzie,
bo sprawa śląska jest ważna.

Bilety poprzednio nabyć można w księgarni p. Rzepki
w Rynku.

Baczność młodzież kupiecka!!!

Z powodu przyjazdu delegacji z ramienia Związku
Handlowców z Poznania zaprasza się wszystkich pomocników,
pomocniczek handlowych jak księzkowych na

zebranie

w niedzielę, dnia 27. 11. rb., o godzinie 3 1/2, po poł.
na salce w domu katolickim.

Uprasza się o jak najliczniejszy i punktualny udział.